Następny numer „Sportu" ukaże się w piątek dnia 10 sierpnia

Cena 30 gr



Budny (ZS Górnik) wyłapuje strzał napastnika węgierskich górników podczas zwycięskiego meczu 3:1 w Zabrzu.
(Fot. W. Boronowski)



# Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 64 | Katowice, środa, 8 sierpnia 1951 r. | Cena 30 gr


## Piłkarze Węgier zwyciężyli Czechosłowację 5:0

# INAUGURACJA XI Akademickich Mistrzostw Świata

## Wysokie zwycięstwo koszykarzy. — Piłkarze przegrali z Rumunią w II dniu berlińskich igrzysk

**BERLIN. (tel. wł.). Poniedziałek był dniem sportowców. W godzinach popołudniowych stadion im. Waltera Ulbrichta stał się terenem wielkiej manifestacji, w jaką zamieniła się uroczystość otwarcia XI Mistrzostw Akademickich Świata. O godzinie 15. przybył na stadion wicepremier NRD Walter Ulbricht. Ukazanie się jego w loży honorowej wywołało długo-trwałe, gorące owacje blisko 100-tysięcznej rzeszy sportowców i uczestników zlo-tu. Wkrótce po przybyciu wicepremiera Ulbrichta, rozpoczęła się przepiękna defilada, w której wzięli udział reprezentanci 40 narodów startujących w igrzyskach sportowych.**

Defiladę otwiera poczet sztandarowy niosący ogromną flagę Międzynarodowego Związku Studentów. Tuż za nim maszerują członkowie komitetu organizacyjnego igrzysk i liczne grono sędziów. W ekipie sędziowskiej dostrzegamy szereg znanych w Polsce arbitrów. Idą więc, sędzia bokserski ZSRR, zasłużony mistrz sportu — Ogurienkow, popularny tenisista Asboth, który pełnić będzie w Berlinie obowiązki przewodniczącego kolegium sędziów turnieju tenisowego, stary nasz przyjaciel Czechosłowak Tocl, sędzia główny tegorocznego wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa.

Za kolumną organizatorów w długim i barwnym szeregu idą w kolejności alfabetycznej reprezentacje poszczególnych krajów. Na stadionie raz po raz zrywa się burza oklasków i okrzyków.

Maszeruje reprezentacja Południowej Afryki, Albanii, Austrii, Bułgarii, Brazylii, Cypru, Chin Ludowych, Korei, Ekwadoru i Finlandii. Defilują Francuzi, tuż za nimi — w niebiesko-kremowych kostiumach maszeruje duża grupa Węgrów. Sztandar węgierski niesie rekordzista świata w rzucie młotem — **Imre Nemeth.** Za nimi reprezentacje Indii, Iranu, Włoch, Mongolskiej Republiki Ludowej, Panamy, Holandii...

### Idą polscy sportowcy

Ekipa polska, jedna z najliczniejszych, jest witana bardzo serdecznie! Prowadzą ją przewodniczący GKKF **Faruga** i rektor AWF — **Kosman.** Sztandar polski niesie mistrz świata **Teodor Kocerka.**

Tuż za Polakami reprezentacja Rumunii. Widzimy tutaj znanego skoczka — Soetera rekordzistę w rzucie kulą — Raice, znanego boksera — Linca, mistrzynię świata w tenisie stołowym — Roseanu i rekordzistę pływackiego Grosa.

Po Szwecji defiluje Czechosłowacja: idzie akademicki mistrz świata **Horcić**, znana lekkoatletka Modrachova i wielu innych wybitnych sportowców.

### Entuzjastyczne powitanie sportowców radzieckich

Owacyjnie witają zebrani wstępującą na stadion delegację sportowców radzieckich. Wszyscy powstają z miejsc, ze wszystkich piersi wyrywa się okrzyk: **„Stalin, Stalin".**

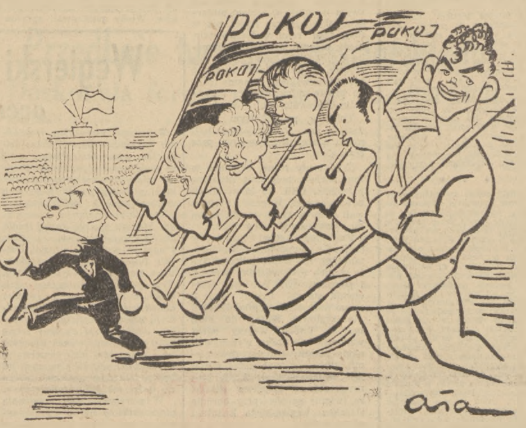
Delegację radziecką prowadzi przedstawiciel Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu — **Gromadzki.** Wśród defilujących widzimy znanych w całym świecie zawodników Czudinę i Śmirnicką, rekordzistę Europy w trójskoku — Szczerbakowa, rekordzistę Związku Radzieckiego w biegu na 400 metrów przez płotki Litujema, wspaniałego boksera Bulakowa, znanych gimnastyków Czukarina i Szagimina i wielu innych.

Pochód zamyka liczna reprezentacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej której sztandar niesie Ernest Schmidt, najlepszy dziesięcioboista NRD.

Na stadionie zapada cisza. Do mikrofonu podchodzi przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów i przewodniczący komitetu organizacyjnego mistrzostw akademickich Józef Grohman. Wygłasza on przemówienie powitalne. W imieniu rządu NRD przemawia w-premier Walter Ulbricht. Na maszt zostaje wciągnięty sztandar Międzynarodowego Związku Studentów. W imieniu uczestników mistrzostw rekordzista NRD w trójskoku Friester składa przyrzeczenie.

Na stadion wbiega grupa pionierów im. Ernesta Thaelmana. Wręczają oni wiązanki kwiatów sportowcom wszystkich krajów. Stadion huczy od oklasków i okrzyków.

Ekipy sportowe po uroczystości otwarcia igrzysk opuszczają boisko i udają się na trybuny. Kilka minut później na boisko wbiegają piłkarskie reprezentacje Węgier i Czechosłowacji, aby rozegrać pierwsze spotkanie w mistrzowskich rozgrywkach.




Szlam prowadzi defiladę naszych pięściarzy. Od lewej: Drogosz, Matloch, Kempa, Musiał i Grusiak.
(Karykatura Aleszewskiego)

## Sokołow zwyciężył Matlocha, Musiał wygrał z Franzem
## w przedbojach turnieju bokserskiego

BERLIN (tel. wł.) We wtorek przed południem w hali sportowej przy Stalin-Allee rozpoczął się turniej bokserski o tytuły mistrzów akademickich świata na rok bieżący. Startuje 52 pięściarzy reprezentujących 6 państw: ZSRR, Polskę, Węgry, Rumunię, NRD i Finlandię. Reszta zawodników, zgłoszona do mistrzostw, nie stawiła się na wagę, która zarządzona była na wtorek rano.

Losowania walk nie wypadło dla naszych reprezentantów pomyślnie. Już w pierwszych spotkaniach natrafiają oni na bardzo groźnych przeciwników, mistrzów akademickich świata i faworytów berlińskiego turnieju. Zadanie, jakie mają przed sobą nasi pięściarze, jest trudne i kierownictwo drużyny, trenerzy: Szlam i Konarzewski oraz nasi sędziowie są bardzo powściągliwi w omawianiu szans Polaków.

Pełne dziesiątki wystawiły: ZSRR, NRD, Polska, Węgry i Rumunia. Reprezentację Związku Radzieckiego tworzą następujący pięściarze (od wagi muszej do ciężkiej): Bulaków, Stiepanow, Sokołow, Aristagicjan, Miednow, Romanow, Tiszyn, Jegorow i Pierow.

We wtorek przed południem mieliśmy możność oglądania nieznanego nam dotąd Sokołowa. Radziecki piórkowiec spotkał się w drugiej walce inauguracyjnej turnieju z Matlochem. Polak, który uważany jest za jeden z najmocniejszych punktów naszej drużyny, przegrał zdecydowanie. Sokołow jest doskonale wyszkolonym technicznie zawodnikiem, o wspaniałej kondycji i niezwykle silnym ciosie. Po pierwszej rundzie, którą Matloch wygrał różnicą jednego punktu, reprezentant ZSRR panował niepodzielnie na ringu, demonstrując boks w najlepszym wydaniu. Matloch, zapoznawszy się w drugiej rundzie z kontrami Sokołowa, atakował bardzo ostrożnie i prowadził walkę z widocznym respektem dla jego ciosów.

Drugi bokser radziecki, który występował we wtorek, Bulakow, mistrz akademicki świata wagi muszej, zdemolował mistrza NRD Briena, wykazując również doskonałą formę. Zarówno Bulakow jak i Sokołow są zdecydowanymi faworytami turnieju w swych kategoriach.

Sześć walk inauguracyjnych, z wyjątkiem walki Matloch — Sokołow, nie stało na zbyt wysokim poziomie, tempo było słabe, a przy tym dużo do życzenia pozostawiało wyszkolenie techniczne poszczególnych pięściarzy.

Zaczęło się od walki Bulakow (ZSRR) — Brien (NRD). Zawodnik radziecki przeważał zdecydowanie przez trzy rundy, wygrywając wysoko na punkty. W trzeciej rundzie Brien był groggy i z trudem dotrwał do końca walki.

### Dziś drugi występ Dynamo (Moskwa)

**BERLIN. (tel. wł.) W turnieju piłkarskim rozegrany został obok meczu Polska — Rumunia mecz NRD — Francja w grupie I-szej. Wygrała reprezentacja NRD 5:1 (4:0).**

**Dzisiaj 8 bm. reprezentacja NRD rozegra drugie spotkanie towarzyskie z drużyną moskiewskiego Dynamo.**



### Aktorzy berlińskiego spotkania

**Obok: Piłkarze Rumunii, którzy po zwycięstwie nad Polską 6:3 (4:0) stali się zdecydowanymi kandydatami na mistrza grupy II, poniżej — 6 piłkarzy polskich: Cieślik, Brajter, Jaśkowski, Suszczyk, Szczepański i Kaszuba.**



## Poniedziałek w Berlinie

W godzinach porannych drugiego dnia zlotu, delegacje młodzieży wszystkich krajów, reprezentowanych w Berlinie, złożyły hołd poległym bohaterom Armii Radzieckiej. O godz. 10, przy dźwiękach hymnu narodowego ZSRR złożyła wieniec delegacja Komsomol.

Przed pomnikiem przedefilowały następnie szeregi młodzieży radzieckiej, chińskiej, bułgarskiej. Po grupie bułgarskiej defilowała młodzież polska, w imieniu której złożyli wieniec: przewodniczący zarządu głównego ZMP Matwin, oraz sekretarz ZG ZMP Nowecień.

Po defiladzie sztandary wszystkich narodów pochyliły się w hołdzie przed pomnikiem bohaterów Armii Radzieckiej. Uroczystość złożenia wieńców przekształciła się w manifestację wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

W godzinach przedpołudniowych dokonane zostało otwarcie wystawy darów młodzieży niemieckiej dla młodzieży całego świata. Wystawa mieści się w wielkiej hali Werner Sellenbinder.

W poniedziałek wieczorem, w teatrach berlińskich odbywały się występy artystyczne zespołów ZSRR, Chin Ludowych, Korei, Mongolii, CSR, Bułgarii, Albanii, Rumunii, Francji i Polski.

# Wczoraj...

Do Sao Paulo w Brazylii przybyło ostatnio sześciu szwedzkich sędziów piłkarskich którzy przez pół roku mają tam prowadzić najważniejsze spotkania ligi brazylijskiej.

Z początku w Szwecji, gdy ci sędziowie zostali zaproszeni i zakontraktowani, zapanowało wielkie poruszenie. Prasa rozpisywała się na temat, jak to „najlepszy kraj piłkarski świata — Brazylia” zwraca się o sędziów do „ chyba „najlepszego kraju piłkarskiego Europy”. No bo jakżeż inaczej? Dlaczegoż nie do żadnych Włoch ani żadnej Anglii, tylko akuratnie do Szwecji?

Aliści za jakiś czas, to znaczy, od momentu, gdy sędziowie szwedzcy znaleźli się wreszcie w Brazylii, wszystko się wyjaśniło. Pra[illegible]

„Z początku sędziowie szwedzcy [illegible] na stadionie klubu Sao Paulo ale tam byli bez przerwy [illegible] na oferty rozmaitych klubów, które chciały sobie kupić ich względy w nadchodzących meczach, tak, że wszyscy zmuszeni byli przenieść swe treningi na miejski stadion sportowy Pacaembu. Tam są pod ochroną policji [illegible] ich nie napastuje”.

Sprowadzono więc do Brazylii sędziów aż z Szwecji nie dlatego, [illegible] kraj piłkarski Europy” ale po pro[illegible] kraju, gdzie stosunkowo jest jeszcze najmniej złodziei. Ponieważ w Brazylii wszyscy sędziowie [illegible] do kupienia i wskutek ich przekupstwa wszelkie rozgrywki o mistrzostwa stały się w ostatnich latach jednym wielkim kantem, więc wpadnięto na pomysł, aby wreszcie uczciwych sędziów, jakich w całej Ameryce połud., jak długa i szeroka — nie można było znaleźć, nie mówiąc już naturalnie o samej Brazylii — sprowadzić z Szwecji kraju, gdzie jest stosunkowo najmniej złodziei.

Sprowadzono więc ich, ale z miejsca rozpoczęły się próby ich przekupienia. Jak długo ci sędziowie będą wytrzymali na tego rodzaju pokusy — nie wiadomo. Zwłaszcza że obyczaj, więc kto wie, czy Szwedzi nie przejmą się wkrótce... obyczajami brazylijskimi.

* * *

W Anglii został zażegnany ostatnio strajk.. piłkarski, Piłkarze zawodowi, wyzyskiwani zresztą w odpowiedni sposób przez właścicieli klubów, zbuntowali się pewnego dnia i zażądali wyższych płac, choć w minimalnej części odpowiadających niezwykle wysokim dochodom tychże właścicieli. Ci naturalnie z początku odmówili, ale gdy piłkarze [illegible] kiem, — „pracodawcy” musieli zmięknąć. Ale oświadczyli, że w takim razie muszą podwyższyć ceny biletów. Wtedy w całą historię wmieszał się rząd. Podwyżka cen biletów byłaby bardzo poważnym ciosem dla niego. Angielski świat pracy, mogący przy swoich niskich zarobkach z trudem związać koniec z końcem, przyjąłby taką podwyżkę na pewno z wielkim oburzeniem — i zdaniem rządu — kto wie, jakie z tego mogłyby być jeszcze konsekwencje. Wystąpił więc w obronie piłkarzy i powiedział właścicielom klubów, że o ile podwyższą bilety wstępu, to rząd momentalnie podniesie podatki od tych biletów. W takiej sytuacji właściciele ustąpili.

Chcąc jednak jakoś to sobie odbić, oświadczyli, że radiu brytyjskiemu zabraniają urządzać transmisji meczów, chyba za bardzo słoną opłatą. Radio zaprotestowało, twierdząc że takie transmisje leżą przecież w interesie publicznym. Właściciele klubów odpowiedzieli jednak, że interes publiczny mało ich obchodzi i że interesują ich jedynie pieniądze. Radio zwróciło się o pomoc do rządu, ale rząd, który poprzednio potrafił nie dopuścić do podwyżki cen biletów, obecnie całkowicie stchórzył i uchylił się od rozpatrywania sprawy.

P. Attlee przecież doskonale rozumie, iż właścicielom klubów za stratę paru funtów na opłacanie piłkarzy trzeba dać rekompensatę w postaci milionowych zysków, ściąganych z radia brytyjskiego — utrzymywanego z pieniędzy podatkowych.

* * *

Przekupstwa w sporcie zachodnio - europejskim mnożą się coraz bardziej. Nic w tym zresztą dziwnego, jako, że przykłady idą z Ameryki. Ostatnio wybuchł m. in. nowy skandal łapowniczy we Włoszech. W pewnym meczu o mistrzostwo ligi, jeden klub przekupił bramkarza przeciwnej drużyny, [illegible] bramek.

Bramkarz się zgodził, tylko po[illegible] „[illegible]”. Skombinował wszystko w ten sposób [illegible] wszystkie strzały co doprowadzało tych, którzy kupili bramkarza, do wściekłości, gdyż widzieli, iż grubą forsę wybulili za darmo.

W pewnym jednak momencie bramkarz zderzył się z sędzią. Powiedział mu kilka obraźliwych słów, za co sędzia dał mu ostrzeżenie. Na to bramkarz dał mu w twarz, za co został natychmiast wykluczony z gry. No i obecnie goal posypał się za goalem, jako że rezerwowy bramkarz był do niczego. W szatni tymczasem bramkarz przekupiony grał dalej komedię, płakał ze złości, iż klub tego przegrywa itd. Krokodyle łzy wszystkich nabrały, tak, że cała afera nie wyszłaby prawdopodobnie na jaw, gdyby nie to, iż przekupny bramkarz któregoś dnia sam się wygadał.

Obecnie koło tej afery jest wiele szumu i hałasu, ale ogół piłkarzy włoskich ma za złe bramkarzowi nie to, że brał pieniądze, lecz to, że się wygadał i zdradził taki świetny sposób maskowania się. Teraz przecież żaden bramkarz nie będzie mógł powtórzyć takiego triku i dla zarobienia trochę pieniędzy trzeba będzie się porządnie nagłowić, aby wymyślić jakiś nowy sposób na „nie[illegible]”.

# Węgrzy grali jak z nut
## w meczu z Czechosłowacją
### Węgry — CSR 5:0 (3:0)

**Berlin (tel. wł.)** — Bramki dla Węgrów zdobyli Palotas, Kocsis, Sandor po 1 i Puskas 2 (w tym jedną z rzutu karnego).

Sędziował **Gerhard Schultz** (NRD), na linii **Fronczyk i Walter** (Polska).

**WĘGRY: Grosits, Kovacs II, Lantos, Kovacs I, Boerzsei, Bozsik, Sandor, Kocsis, Palotas, Puskas, Csibor.**

**CSR: Moravek, Krasnohorski, Steiner, Provalil, Zak, Starosta, Pazdera, Cejp, Svoboda, Bubnik, Broskevic.**

**— Teraz wiem dobrze, dlaczego przegraliśmy w Budapeszcie 0:6** — powiedział z westchnieniem Cieślik, gdy sędzia Schultz odgwizdał koniec spotkania, inaugurującego piłkarskie mistrzostwa studentów. — **Nie sądzę, aby Węgrzy musieli grać lepiej, niż dzisiaj, dla utrzymania czołowej pozycji w europejskim futbolu. To był prawdziwy koncert...**

Węgrzy zaskarbili sobie w poniedziałek sympatię widowni swym wysokim kunsztem piłkarskim. Grali jeszcze lepiej, niż w maju tego roku w Budapeszcie, kiedy rozgromili naszą jedenastkę 6:0. Zdawali sobie widocznie sprawę, że po niedzielnym występie moskiewskiego Dynamo trudno będzie zaimponować berlińskim obserwatorom,

Tylko w początkowym kwadransie gry Czechosłowacy byli mniej więcej równorzędnym przeciwnikiem.

Trzy rzuty rożne, uzyskane w tym okresie, były całą zdobyczą jedenastki CSR. Po 15 minutach batutę przejęli Węgrzy i dyrygowali tym pięknym widowiskiem do ostatniego gwizdka arbitra.

Finezyjne akcje madziarów częściej przypominały ewolucje tancerzy, niż walkę piłkarzy, tyle w nich było wdzięku, precyzji i pomysłowości. Ale gdy przeciwnik stawiał twardy opór i, mimo wszystkich trudności, szczelnie ryglował dostęp do swej bramki, umieli Węgrzy naraz wzmocnić siłę ataku, wydobywali nagle potężny ładunek dynamizmu, który rozrywał system obronny Czechosłowaków. Wtedy Moravek zbierał burzliwe oklaski za świetne parady przy obronie strzałów węgierskiego kwintetu ofensywnego.

Kiedy po 20 minutach padła pierwsza bramka, nikt już nie miał wątpliwości, kto w tym spotkaniu wywalczy zwycięstwo. Wydaje się, że sami Węgrzy nabrali jeszcze większej pewności i odtąd w równym stopniu starali się o rezultaty cyfrowe, jak i o efekty optyczne. Za te ostatnie należy się im gorące uznanie.

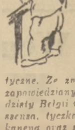
Czechosłowacy nie grali źle. Odnosimy jednak wrażenie, że przytłoczyła ich klasa przeciwnika, toteż więcej myśleli o zablokowaniu swej bramki, niż o poczynaniach zaczepnych. Nienaganne wyszkolenie techniczne, rutyna **Cejpa, Svobody, Bubnika**, a przede wszystkim **Krasnohorskiego**, pozwoliła im wyjść stosunkowo obronną ręką z nawały ataków węgierskich. Czechosłowacy stanowili dostatecznie wartościowego partnera, aby zmusić przeciwników do użycia wszystkich umiejętności.

Jakkolwiek Węgrzy od 15 min. mieli dość znaczną przewagę w polu, nie mogli sforsować formacji defensywnych Czechosłowaków. Wtedy zastosowali sprytną taktykę rozciągnięcia linii obronnych przeciwnika. Oddali na chwilę inicjatywę Czechosłowakom i gdy ci zgromadzili poważne siły na polu karnym przeciwnika, błyskawiczny kontratak przyniósł pierwszą bramkę, strzeloną przez Kocsisa, który głową skierował dośrodkowanie Sandora do siatki.

Czechosłowacy, nauczeni doświadczeniem, ściągnęli ponownie posiłki pod własną bramkę ale teraz rozpoczęła działać z mistrzowską precyzją kombinacyjna machina Węgrów. W 28 min. **Palotas** strzela drugą bramkę, w 41 **Sandor** wieńczy celnym strzałem piękną akcję całego napadu

Po przerwie **Puskas** już w 4 min. uzyskuje czwartą bramkę. Od tego momentu trwa nieprzerwanie kolosalny napór Węgrów, rzadko tylko przerywany wypadami Czechosłowaków. Na 9 minut przed końcem meczu, za faul na Palotaszu, w sytuacji niemal 100 procentowej, sędzia dyktuje rzut karny, wykorzystany przez niezawodnego Puskasa, bodaj najlepszego w tym dniu piłkarza na boisku.



⊙ *W dniach 11. — 15 bm. odbędą się w Liege Międzynarodowe Igrzyska Robotnicze, w których startować będą reprezentacje Austrii, Belgii, Finlandii, Francji, Izraela i Szwajcarii. Igrzyska rozegrane zostaną w 11 dyscyplinach sportu, przy czym najliczniej obsadzone będą konkurencje lekkoatletyczne. Ze znanych zawodników zapowiedziany jest udział rekordzisty Belgii w skoku wzwyż, Herssensa, tyczkarza fińskiego, Rijkanena oraz sprintera szwajcarskiego, Gassnera.*

⊙ *W Reykjavik (Islandia) doszło do rewanżu, za mistrzostwa Europy między dwoma czołowymi dziesięcioboistami Europy, Francuzem Heinrichem a Islandczykiem Clausenem. Pojedynek zakończył się sukcesem mistrza Europy, który osiągnął 7.476 pkt, co stanowi nowy rekord Francji. Wynik Heinricha byłby jeszcze lepszy, gdyby nie uznany przez sędziów za spalony jego najlepszy rezultat w pchnięciu kulą (13,80 m). Zaliczony do punktacji wynik w tej konkurencji był o przeszło metr słabszy i kosztował Heinricha stratę 107 pkt.*

⊙ *Wspaniałego wyczynu dokonał spadochroniarz radziecki, Storczienko, który, wyskoczywszy podczas nocnego lotu z [illegible] na wysokości 7.140 m, otworzył spadochron dopiero na wysokości 260 m nad ziemią. Komisja Centralnego Aeroklubu ZSRR im. Czkałowa zatwierdziła to wspaniałe osiągnięcie jako nowy wszechzwiązkowy rekord.*



⊙ *18-letni Hawajczyk, Ford Konno pokonał mistrza Ameryki Marshalla w biegu na 1500 m st. dowolnym, pokrywając ten dystans w czasie 18:18,8 min. Od rekordu świata dzieli jednak młodego Hawajczyka jeszcze 27,3 sek.*

⊙ *Na lekkoatletycznych zawodach juniorów w Tallinie, biegacz miejscowego klubu „Kalew”, Lang pobił wszechzwiązkowy rekord w kategorii juniorów (od 17—18 lat) w biegu na 2000 m. Czas Langa, wynoszący 5:42,2 min, jest o 10 sek lepszy od dotychczasowego rekordu ZSRR. Lang jest studentem tallińskiego technicum architektonicznego, a lekkoatletykę uprawiać zaczął dopiero w ub. roku.*



⊙ *Prowadzenie meczów piłkarskich na boiskach argentyńskich nie należy do rzeczy przyjemnych ani też... bezpiecznych. Doświadczył tego na własnej skórze sędzia angielski, John Meade, który w czasie meczu tamtejszych klubów pierwszoligowych: Almagro i El Porvenir, został pobity przez publiczność butelkami, w następstwie czego odwieziono go do szpitala. Jego kolegę Waltera spotkał podobny los podczas meczu w Buenos Aires.*

⊙ *Dziewięciu członków francusko - belgijskiej ekspedycji górskiej, przebywającej w Peru, zdobyło szczyt lodowca Huascaran. Alpiniści czynili również poszukiwania naukowe w mało znanej dolinie Yanayacu i Yungay.*

⊙ *W ubiegłym tygodniu osiągnięto na boiskach Europy wiele doskonałych wyników lekkoatletycznych. Oto najlepsze z nich: Lundberg (Szwecja) w skoku o tyczce — 4,30 m, Huseby (Islandia) w pchnięciu kulą — 16,02 m, Taipale (Finlandia) na 1500 m — 3[illegible]8 min., Geister (Niemcy Zach.) na 400 m. — 47,2 sek. Kraus i Zandt (N. Z.) na 200 m — 21,5 sek, Claus i Ulzheimer (N. Z.) na 800 m — 1:50,0 i 1:50,1 min.*



⊙ *Tegoroczne mistrzostwa piłkarskie ligi angielskiej stoją pod znakiem zapytania. Początek ich wyznaczono na 18 sierpnia, a tymczasem zaledwie 1/5 graczy podpisała kontrakty ze swoimi klubami. Powodem tego stanu rzeczy jest zatarg między klubami a zawodnikami, którzy żądają wypełnienia przez kluby nowych swoich żądań natury finansowej.*

⊙ *Pierwszą drużyną austriacką, która będzie gościem piłkarzy NRD, jest Floridsdorfer A. C. Wiedeńczycy rozegrają ogółem w NRD 7 spotkań, z czego 3 odbędą się w Berlinie, a po 1 w Dreźnie, Zwickau, Lipsku i Halle. Przeciwnikami Austriaków będą czołowe zespoły ligi NRD.*

⊙ *Joe Louis pokonał ostatnio w dwunastorundowej walce Cesara Briona. Jest to siódme z rzędu zwycięstwo ekamistrza świata wszechwag od [illegible] z Ezzardem Charlesem. Zwycięstwo Louisa, który był o 5 kg cięższy od swego przeciwnika, było jednogłośne.*



⊙ *W mistrzostwach piłkarskich ligi bułgarskiej prowadzi zdecydowanie CDNW (Sofia), który legitymuje się 31 pkt na 17 gier i doskonałym stosunkiem bramek 56:8. Na drugim miejscu znajduje się Spartak (Sofia) — 27 pkt, a za nim 4 drużyny z równą ilością punktów (18).*

# Węgierski sprawozdawca radiowy
## ocenia swych rodaków

*Z pewnym niepokojem jechaliśmy na stadion im. Waltera Ulbrichta, gdzie nasi chłopcy mieli w spotkaniu z repr. Czechosłowacji zainaugurować rozgrywki turnieju piłkarskiego. W jedenastce czechosłowackiej widzieliśmy bowiem najgroźniejszego przeciwnika, którego wysoką formę miała okazję sprawdzić niedawno jedna z naszych czołowych drużyn, Csepeli Vasas, bawiąca na 14-dniowym tournee po Czechosłowacji. Trzy porażki z drużynami czeskimi, w których grali również członkowie berlińskiej reprezentacji, usprawiedliwiały nasze obawy. Jeśli wliczyć do tego letnią przerwę w rozgrywkach ligowych no i co za tym idzie, przerwę w intensywnej zaprawie naszych piłkarzy, to trzeba przyznać, że obawy nasze nie były bezpodstawne.*

*W pierwszej części spotkania utwierdziliśmy się w przekonaniu, że tym razem tylko strach z przysłowiowymi dużymi oczyma powodował powstanie pesymizmu.*

*Nasza drużyna, która wystąpiła w identycznym prawie składzie, jak w niedawno odbytym międzypaństwowym meczu przeciwko Polsce, poczynając od 15 minuty zaczęła pracować, jak mechanizm precyzyjnego zegara. Piłka, rozpoczynając swój kurs od podania jednego z naszych pomocników, nieomylnie wędrowała od nogi do nogi napastników węgierskich, by po paru chwilach znaleźć się już na polu karnym przeciwnika. Wynikiem falowych ataków, przeprowadzanych przez naszą drużynę, była pierwsza bramka, strzelona w 23 min. gry przez prawego łącznika, Kocsisa.*

*W 30 minucie, po pięknej akcji całej piątki ofensywnej, podwyższamy wynik na 2:0. Już w 10 minut później Sandor pięknie strzeloną bramką ustala wynik do przerwy na 3:0.*

*Niezmiernie cieszy nas w tym okresie gry entuzjazm, który panuje na widowni, obdarzającej hucznymi brawami naszych piłkarzy za ich wspaniałą grę.*

*W pierwszych minutach drugiej połowy nasz zespół nadal przeważa, spychając całą drużynę czechosłowacką do defensywy. Już w 4 minucie Puskas z podania Palotasa zdobywa czwartą bramkę.*

*Teraz nasza drużyna jak gdyby zwolniła nieco tempa i zadawalnia się popisem swych umiejętności technicznych, którymi — trzeba to bezstronnie przyznać — zachwyca berlińską publiczność. Również bramkarz czeski, Moravek, wywołuje swoimi interwencjami aplauz widowni. Jest on niewątpliwie najlepszym graczem drużyny CSR, wyłapując nieprawdopodobną ilość silnych i niebezpiecznych strzałów Puskasa, Palotasa, Sandora, Kocsisa i innych.*

*Morawek raz jeszcze kapituluje w końcowych minutach spotkania, kiedy Puskas pewnie zamienia rzut karny na piątą bramkę.*

*I. F. Szebes*

# Piątek rozstawiony
## w turnieju tenisowym

BERLIN. (tel. wł.) W środę, na kortach Friedrichshagen, rozpoczyna się turniej tenisowy. W grze pojedynczej [illegible] tów: **Viziru I (Rumunia), Sturma (NRD), Hubera (Austria) i Piątka (Polska).** Warto przypomnieć, że [illegible] drużyny Davis - Cupowej. Poza tym [illegible] nały bramkarz hokejowy.

Piątek ma w swej grupie poważnego przeciwnika w osobie Viziru II. Radzio wylosował w pierwszej rundzie **Powella (Anglia)** a **Li[illegible]s — Vada (Węgry)**, którego niedawno pokonał w Katowicach **Kwiatek** nie weźmie [illegible] stwo ma prawo wystawić tylko po trzech zawodników. Zagra on nato[illegible] ra polska napotkała w pierwszej run[illegible] tego wyjdzie zwycięsko. Piątek i L[illegible] strzowską parą NRD: Sturm — Schulz

Jedyna nasza przedstawicielka w singlu kobiet, **Ryczkówna**, wylosowała jako przeciwniczkę w pierwszej rundzie, mistrzynię NRD — Jacke Hailabauer

W tenisie startują m. in.: reprezen[illegible] **Węgry** — Koermeczy i Vad Z. (singel kobiet) oraz Vad B. i Birkas (singel mężczyzn); **CSR** — Zalabak Stojan, Mecl[illegible], dr. Lendl oraz Kurzejova i Melkova; **Austria** — Huber i Kugler; **Anglia** — Powell i Spencer; **NRD** — Sturm, Fessner, Schlize, Mainzer, [illegible] Ennicht i Guertner; **Rumunia** — Viziru M., Viziru G.

# Procel wylosował Kadasa
## w przedbiegu 100 m st. dow.

BERLIN (tel. wł.) W środę, 8 bm rozpoczynają mistrzostwa pływacy. [illegible] **Boniecki Wesołowski, [illegible] kiewicz oraz Chwiałkowska** i [illegible] startują na 100 m. st. grzbietowym. Po ośmiu zawodników z każdej konkurencji wejdzie do finału, a w finałach punktowanych będzie 6 pierwszych miejsc.

Na 100 m. styl. dow. **Procel** startuje w jednym przedbiegu z akademickim mistrzem świata **Kadasem** (Węgry), jego rodakiem **Csapą**, rekordz[illegible] munii **Grozą** oraz **Gerhardem** (NRD). W drugim przedbiegu — [illegible] ski i **Cieżki** mają najgroźniejszego przeciwnika w Węgrze **Gyongyosi**. Na 100 m klas. barw polskich bronić będą: **Kukiok** i **Petrusiewicz** oraz **Mrozówna** i **Proniewiczówna**. Na 400 m dow. **Gremlowski** i **Stelmaszczyk** walczyć będą o miejsce w finale w dwóch różnych przedbiegach.

**Dobranowska** i **Gryszczykówna** na 100 m. motylkowym, **Jera** i **Tolkaczewski** na 200 m. dow., **Boniecki, Jaśkiewicz** i [illegible] startują w eliminacjach czwartkowych

**Gryszczykówna** i **Kore[illegible]** [illegible] grzb., w którym faworytkami są Węgierki: **Ilona, Novak** i **Judyda Temes** Również w finale [illegible] kówna **Kowalska** i **Przyborowiczówna**, zgłoszone na 100 m st. dow. Głównymi rywalkami naszej rekordzistki Dzikówny będą w tej konkurencji Węgierka **Szekelly** i Niemka **Grossman**. Z mężczyzn, bez eliminacji do finału zakwalifikowała się trójka: [illegible], który startuje na 400 m. klasycznym.

# Polacy w mistrzostwach
## siatki i kosza

BERLIN (tel. wł.) W komitecie organizacyjnym igrzysk dokonano losowania mistrzostw w piłce ręcznej. **W siatkówce męskiej** zgłoszonych zostało tylko 5 zespołów, wobec czego rozegrana one turniej systemem każdy z każdym. Kalendarzyk tych rozgrywek przedstawia się nast.:

**piątek 10. 8. Polska — Czechosłowacja, ZSRR — Bułgaria;**
**sobota; 11. 8. Polska—NRD, CSR — [illegible]**
**wtorek 14. 8. Polska — Bułgaria, [illegible]**
**środa 15. 8. polska — ZSRR, CSR — NRD.**

**W siatkówce żeńskiej** startuje 11 zespołów, które podzielono na trzy grupy, rozstawiając drużyny ZSRR, Czechosłowacji i Rumunii.

Przy podziale na grupy brano za [illegible] miekich z 1949 r. **W grupie I** znalazły się reprezentacje: Bułgarii, Rumunii, Holandii i Australii, **w grupie II**: Czechosłowacja, **Polska**, Mongolia i NRD. **Grupa III**: Związek Radziecki Chiny Ludowe i Włochy.

Do finału wejdą po dwa zespoły z każdej grupy. W puli finałowej obowiązuje system każdy z każdym bez zaliczenia spotkań eliminacyjnych.

Kalendarzyk grupy II, w której startują Polki, przedstawia się następująco: po wtorkowym meczu z CSR

(Dokończenie na str. 3)

# Polscy piłkarze są pełni podziwu
## dla klasy „dynamowców"

*Serdecznie przywitano sławnych „dynamowców” w Berlinie. Gromkie oklaski posypały się, kiedy na stadion im. Waltera Ulbrichta wybiegli w niebieskich koszulach słynni piłkarze stolicy ZSRR. Ustawiczny aplauz nagradzał ich zagrania. Stolica NRD była dumna, że może gościć tak wspaniałych mistrzów piłki, którzy święcili triumfy na stadionach całej Europy.*

* * *

*Po meczu, wieczorem przy kolacji, Polacy wymieniają między sobą uwagi i spostrzeżenia.*

*— Moskwiczanie nie bardzo się wysilali — mówi kierownik polskich piłkarzy, ob. Szymkowiak. — Starali się oni przede wszystkim dać lekcję poglądową i pokazać piękno nowoczesnego futbolu. Ich gra technicznie dojrzała, oparta jest głównie na mierzonych, przyziemnych podaniach. Nawet obrońcy, zgodnie z wymaganiami unowocześnionego sposobu gry, nie hołdują tzw. „wykopom”, lecz krótkim passingiem oddają piłkę najdogodniej uplasowanemu koledze.*

* * *

*Opiekun polskiej bramki, warszawianin Borucz, ze względów zawodowych podglądał cały czas pracę Chomicza.*

*— O, to bramkarz wysokiej klasy. Spokojny, opanowany, o dużym zasobie rutyny meczowej.*

* * *

*Co innego zainteresowało krakowianina Kasznika.*

*— To jest prawdziwe przygotowanie kondycyjne, a wyszkolenie techniczne, nie pozostawia chyba nic do życzenia. Roztropnie wprowadzony w akcję system „trzech obrońców”, ściśle współpracujących z resztą graczy, stwarza warunki do równomiernego rozłożenia ciężaru gry na całą jedenastkę. Najbardziej zadziwił mnie doskonały skrzydłowy Trofimow, przypominający sposobem budowania akcji, ucieczkami i miękkimi dośrodkowaniami, naszego dobrego znajomego — Węgra Sandora.*

* * *

*Piłkarze radzieccy, zupełnie odmiennie, niż Węgrzy, przeprowadzają zmiany, wybiegi, do prosta padłych zagrań — oświadcza Cieślik.*

*— Węgrzy robią to na krótkiej przestrzeni, a „dynamowcy” rozciągają grę. Ich „przesyłki” są dalekobieżne. Wycyzelowana technika pozwala im na grę prawie bez dopingu. Piłka stale jest w ruchu; moskiewski zawodnik rzadko stara się ją przetrzymać. Nieledwie bez namysłu piłka zostaje przekazana najlepiej ustawionemu partnerowi, który rzecz prosta, znajduje się w biegu.*

*Przydałby się nam wspólny trening z wyśmienitą drużyną ZSRR. Korzyści dla nas byłyby niepomiernie duże.*

* * *

*Nie wszyscy wiedzą, że wśród polskiej ekspedycji na berliński festiwal młodzieżowy znajduje się... „dynamowiec”. Wielu już zapomniało, a może w ogóle nie dotarła ta wiadomość do szerszego ogółu, że trener naszych piłkarzy, Michał Matyas, w latach 1940 — 41 prowadził atak kijowskiego „Dynamo”, lub na pozycji łącznika zdobywał sobie uznanie sportowej opinii naddnieprzańskiego miasta.*

*Także Matyas — znany od najmłodszych lat wśród braci piłkarskiej, jako „Myszka”, zauważył, że „dynamowcy” zagrali na zmniejszonych obrotach.*

*Ich grę, polegającą na zmodernizowanych założeniach, charakteryzują ciągłe zmiany, przeplatanie przyziemnych podań, z półgórnymi zagraniami. Wszystko to uzależnione jest od zaistniałej na boisku sytuacji. Poza tym szybkość, chwilami wprost niewiarygodna, technika doprowadzona do perfekcji i skuteczność — oto krótkie zestawienie zalet świetnych przedstawicieli piłkarstwa radzieckiego.*

# Zdekompletowana 11 Polski uległa Rumunii 3:6 (0:4)

POLSKA: Borucz, Durniok, Glimas, Suszczyk, Kasmuba, Szczepański, Olszewski, Jaskowski, Breiter, Cieślik, Wiśniewski. Po przerwie Durniok zagrał na środku ataku, a w obronie Olszewski.

RUMUNIA: Voinescu II, Zavoda II, Marinescu, Balint, Andrusvici, Zilahy, Voinescu I, Zavoda I, Vaci, Peczowsky, Jordache.

Sędziował Nemcovsky (CSR). Widzów 20.000. Mecz rozegrany został we wtorek na stadionie w Weissensee.

Bramki dla Rumunii zdobyli: **Voinescu 1, Vaci 2, Peczowsky 2 i Jordache**, dla Polski: **Wiśniewski i Cieślik 2.**

BERLIN (tel. wł.). Już w 2 minucie gry Kasmuba doznał kontuzji przy wybiciu piłki i odtąd drużyna polska grała w 10. W tej samej minucie Voinescu I, uzyskał prowadzenie dla Rumunii, wykorzystując lukę powstałą po zejściu naszego stopera. Wtorkowy mecz zakończył się naszą wysoką porażką. Z przebiegu gry zwycięstwo Rumunów było w pełni zasłużone, ale nie znaczy to, aby równie dobrze nie mógł się on zakończyć naszym sukcesem.

W twierdzeniu tym nie ma żadnej przesady. Drużyna polska już od drugiej do ostatniej minuty grała w dziesiątkę. I gdyby nie wyjątkowo słaba gra Borucza, który ponosi winę za puszczenie trzech bramek, zwycięstwo byłoby udziałem Polaków. W drugiej połowie meczu już przy stanie 5:0 dla Rumunów dziesiątka polska zerwała się do rozpaczliwego ataku i w ciągu 9 minut zdobyła trzy bramki, a szczęście bramkarza Rumunów uratowało go od dalszych kapitulacji przy strzałach Wiśniewskiego (35 min.), Durnioka (36 min.) i Suszczyka (39 min.). W tym okresie Polacy rzucili do walki wszystkie atuty, ale było już za późno, aby nadrobić różnicę bramek.

Na nic się w tych warunkach zdał silny doping obecnej na meczu grupy dućczyków, pięściarzy radzieckich oraz podekscytowanych niecodziennym przebiegiem spotkania berlińczyków. Dziewięć bramek strzelonych do starczyło sporo emocji, ale mecz nie stał na poziomie międzypaństwowym. Gra obydwu zespołów oceniana jest przez nas tym bardziej krytycznie, że jeszcze ciągle jesteśmy pod wrażeniem wspaniałej gry Węgrów w spotkaniu z Czechosłowacją, no i przede wszystkim Dynamo. Nic więc dziwnego, że kiedy piłkarze polscy popełniali raz po raz szkolne błędy i wykazywali prymitywne wyszkolenie na trybunach się szało się zdania, że mamy szczęście, iż nie wypadło nam grać na Walter Ulbricht stadionie z Węgrami. Trudno oceniać grę Polaków. Były okresy, kiedy cała dziesiątka grała wręcz fatalnie. Nie było wtedy dosłownie jednego zawodnika, który by wnosił jakąś myśl, który usiłowałby za prowadzić jakiś ład.

Gra rozpoczęła się szybkim atakiem Polaków. Wkrótce prawoskrzydłowy Rumunii otrzymał piłkę w odległości 40 metrów od naszej bramki i szybkim biegiem przedostał się w najbliższą odległość Borucza. Z odległości 5 metrów Voinescu strzelił nie do obrony w górny lewy róg. Bramka ta zdeprymowała naszą drużynę, która z każdą minutą gra coraz gorzej. W 2 minucie Borucz przepuszcza fatalnie daleki strzał Vaci. W minutę później Breiter oddaje pierwszy strzał na bramkę Rumunii, ale strzał jest niecelny i idzie 2 metry ponad bramką. W 30 minucie strzał Voinescu I z linii pola karnego odbija się od poprzeczki. Rumuni przesiadują teraz na naszej połowie całymi okresami i w 39 min. Vaci zdobywa trzecią bramkę. W 45 minucie Borucz przepuszcza fatalnie daleki strzał Peczowskiego z 25 metrów.

Po przerwie w obronie gra Olszewski, a w ataku Durniok. Zmiany te nie przynoszą początkowo żadnej poprawy w grze polaków. Już w 4 minucie Peczowski strzela piątą bramkę po ładnej kombinacji Voinescu I z Zavodą. Borucz interweniował i tym razem za późno. Drużyna polska wydaje się zupełnie załamana. Przez 10 minut Rumuni mają znaczną przewagę.

Sytuacja na boisku ulega zmianie od 20 minuty. W defensywie pozostają teraz tylko obrońcy, a cała pomoc przychodzi w sukurs napastnikom. Rumuni są zaskoczeni impetem Polaków. Coraz częściej powstają pod bramką Rumunii niebezpieczne sytuacje, coraz częściej Voinescu II musi interweniować.

Zryw Polaków trwa nadal. Rumuni bronią się rozpaczliwie, często kroć grają zbyt ostro. W 35 min. za faul na Wiśniewskim na polu karnym, sędzia dyktuje rzut karny, który Cieślik **zamienia w drugą bramkę.**

Za chwilę strzela niebezpiecznie Wiśniewski, również Suszczyk i Durniok bombardują bramkę Rumunów. W 42 minucie wypad Rumunów kończy się zdobyciem szóstej bramki. Borucz źle obliczył wybieg i Jordache przeniósł piłkę ponad wybiegającym bramkarzem Polski.

# Sport w służbie pokojowej współpracy

**Z okazji otwarcia XI letnich akademickich mistrzostw świata wicepremier rządu NRD, Walter Ulbricht wygłosił przemówienie w którym tak powiedział:**

„Jest to szczęśliwa okoliczność, że akademickie igrzyska sportowe zbiegły się z największą manifestacją młodzieży świata na rzecz pokoju, demokracji i lepszej przyszłości. Niechaj XI igrzyska akademickie służą sprawie pokoju na równi ze zlotem [illegible] o pokój.

Akademickie igrzyska sportowe przewyższają wszystkie, podobne imprezy pod względem ilości krajów, biorących w nich udział, liczby uczestników, poziomu ich przygotowania sportowego a przede wszystkim pod względem donioslego znaczenia tych igrzysk w walce o pokój.

Ze wszystkich kontynentów przybyli studenci do Berlina. Mimo przeszkód stawianych przez rządy krajów kapitalistycznych, liczba uczestników [illegible] jest większa niż kiedykolwiek.

XI igrzyska akademickie odbywają się w Niemczech, gdzie siły pokoju toczą zażartą walkę przeciw siłom wojny. Wspaniały wkład, który wnieśli nasi aktywiści w organizację igrzysk jest symbolem wielkiego pokojowego dzieła odbudowy, realizowanego przez [illegible] NRD i Berlina.

Niemcy są [illegible]. Amerykańscy monopoliści [illegible] w Bonn [illegible] Niemcy, by przekształcić ich zachodnią część w bazę agresywnej wojny przeciw demokracji. W Niemczech zachodnich panoszą się amerykańskie wojska okupacyjne by z zachodu naszej ojczyzny uczynić bazę realizacji ich agresywnych planów w Europie. Wskutek wskrzeszenia Wermachtu, życie młodzieży i studentów w Niemczech zachodnich i w amerykańskim przyczółku mostowym — zachodnim Berlinie — jest zagrożone. Odrodzenie się imperializmu niemieckiego oznacza wojnę.

Młodzież akademicka całego świata powinna wiedzieć, że milionowa rzesza młodzieży akademickiej w Niemczech bierze aktywny udział w walce o pokój, o zawarcie paktu między pięcioma [illegible] mocarstwami, o traktat pokojowy z Niemcami, o zjednoczone, demokratyczne i niezależne Niemcy i o zachowanie pokoju w Europie.

[illegible] XI igrzyska akademickie przyczynią się do pogłębienia świadomości [illegible]. Sport powinien służyć dziełu pokojowej pracy i utrzymania pokoju. Jest najważniejszym obowiązkiem wszystkich studentów postępować zgodnie ze słowami Chorążego pokoju, Wielkiego Stalina, który powiedział:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i bęce sprawę zachowania pokoju i będą...

Niech XI igrzyska akademickie służą dziełu wzmocnienia ruchu w obronie pokoju!"

## Rozkład jazdy

Środa, 8. VIII.

### Lekkoatletyka

KOBIETY:

100 m — finał (Kuźmicka);
4 razy 100 m. — finał (repr. Polski);
skok w dal — (Duńska, Gburkówna);
rzut oszczepem — (Ciachówna, Konikówna);

MĘŻCZYŹNI:

100 m. i finał — Kiszka.
800 m eliminacje — (Korban, Potrzebowski, Statkiewicz);
4 razy 100 m. — finał (repr. Polski);
[illegible] — ([illegible], [illegible]).

### Pływanie

KOBIETY:

100 m. dow. — przedbiegi i finał (Bemówna, Dzikówna, Gryszczykówna);
10 m. klas. A — przedbiegi i finał (Mrozówna, Proniewiczówna);
[illegible] m. klas. A — przedbiegi i finał ([illegible], Korecka);

MĘŻCZYŹNI:

100 m. dow. — przedbiegi i finał (Cieżki, Procel, Tołkaczewski);
400 m. dow. — przedbiegi i finał (Gremlowski, Stelmaszyk);
100 m. klas. A — przedbiegi i finał (Kukiek, Petrusewicz);
100 m. grzbiet — przedbiegi i finał (Boniecki, Jaśkiewicz, Wesołowski).

### Koszykówka

Żeńska: Polska — Bułgaria,
Męska: Polska — Korea.

### Siatkówka

Żeńska: Polska — NRD.

### Tenis

Singiel mężczyzn: Piątek — Viziru II (Rumunia),
Radzio — Powell (Anglia).

Czwartek, 9. VIII.

### Lekkoatletyka

KOBIETY:

80 m. p. pł. — półfinały i finał (Gnieciakówna, Maciejakówna);
skok wzwyż — (Maciejakówna).

MĘŻCZYŹNI:

200 m — przebiegi (Buhl, Lipski, Stawczyk);
800 m. — finał;
skok w dal (Adamczyk, Kiszka, Milewski);
rzut oszczepem (Garncarczyk, Kujawa, Sidło).

### Pływanie

KOBIETY:

1000 m. dow. — finał (Dzikówna, Kowalska, Przyborowiczówna);
100 m. klas. B — przedbiegi i finał ([illegible], Dobrzańska);
200 m. grzbiet — finał ([illegible], Korecka).

MĘŻCZYŹNI:

200 m. dow. — półfinały i finał (Jera, Tołkaczewski);
400 m. klas. A — finał (Dobrowolski, Goetz, Kukiok);
200 m. grzbiet — półfinały i finał (Boniecki, Jaśkiewicz, Wesołowski).

### Koszykówka

Żeńska: Polska — Finlandia,
męska: Polska — Węgry.

### Siatkówka

Żeńska: Polska — Mongolia.

### Tenis

Singel kobiet: Rozpłochówna — Jarka — [illegible] (NRD),
Singel mężczyzn: Licis — Vad (Węgry).

# 14 konkurencji polskich lekkoatletów i 6-lekkoatletek

BERLIN (tel. wł.). 800 reprezentantów 17 państw startuje w mistrzostwach lekkoatletycznych, które odbywają się na nowozbudowanym stadionie przy Cantianstrasse. Polacy zgłoszeni zostali do wszystkich niemal konkurencji, z wyjątkiem biegów: 110 ppł. 3000 z przeszkodami i 10 km w skoku wzwyż oraz rzutów: dyskiem i młotem. Lekkoatleci nie wezmą udziału [illegible] w dwóch biegach: na 400 i 800 m.

Ustalono, jako zasadę, że przedbieg i eliminacje odbywać się będą w godzinach porannych, natomiast finały po południu. Ze wszystkich konkurencji biegowych, w których zachodzi konieczność przeprowadzania eliminacji do dalszych ramów przechodzi po 3 pierwszych zawodników (zawodniczek). Dla konkurencji technicznych ustalono nast. minima: tyczka — 3,70 m.; skok w dal mężczyzn: — 6,80 m.; skok wzwyż — 1,80 m. i skok w dal kobiet — 5 m.

MĘŻCZYŹNI

W konkurencjach męskich Polacy startują według następujących zgłoszeń:

100 m. i 200 m.: Buhl, Kiszka, Stawczyk;
400 m.: Lipiec, Lipski i Mach;
800 m.: Korban, Potrzebowski, Statkiewicz;
1500 m.: Kuśmirek, Lewicki, Potrzebowski;
5000 m.: Graj, Lewicki i Płonka;
400 m. ppl.: Kasprzycki;
4 razy 100 m.: Buhl, Kiszka, Lipski, Stawczyk;
4 razy 400 m.: Lipski, Lipiec, Mach, (ew. Korban), Statkiewicz;
skok w dal: Adamczyk, Kiszka, Milewski;
tyczka: Adamczyk, Ważny;
trójskok: Wainberg;
kula: Dobroczyński, Krzyżanowski;
oszczep: Garncarczyk, Kujawa, Sidło.

KOBIETY

100 m: Iłwicka, Kuźmicka;
200 m.: Bocianówna, Minnicka;
80 m. ppl.: Kościniakówna, Maciejakówna;
sztafeta: 4 razy 100 i 4 razy 20 m.:
skok w dal: Duńska, Gburkówna.

# Polacy w mistrzostwach siatki i kosza

(Dokończenie ze str. 2)

w środę Polki grają z NRD, a w czwartek z Mongolią.

Głównym sędzią meczów siatki jest [illegible], jego zastępcą — **Swoboda z CSR, a sekretarzem Stiepanow**

**W koszykówce kobiet** startuje 7 drużyn: ZSRR, Bułgaria, CSR, Finlandia, Węgry, Włochy i **Polska.** Mistrzostwa odbywać się będą w jednej grupie systemem każdy z każdym.

W środę 8 bm. **Polki spotkają się z repr. Bułgarii, a 9 w czwartek z Finlandią.**

**Do koszykówki męskiej** zgłoszono 11 zespołów, podzielonych na 3 grupy W grupie polskiej startują: Korea, Anglia i Węgry. W środę, 8 bm. gramy z Anglią a 9 bm. z Węgrami. Po dwie drużyny z każdej grupy zakwalifikują się do finału, który również rozgrywany będzie systemem każdy z każdym.

Z innych wyników mistrzostw piłki ręcznej podkreślić należy rekordowe zwycięstwo koszykarek radzieckich nad Finlandią 147:0 (82:0). Czechosłowacja pokonała Bułgarię 30:29 (13:13) po niesłychanie zażartej walce. Czechosłowaczki dopiero w ostatnich sekundach zapewniły sobie przewagę jednego punktu

# Efektowne zwycięstwo koszykarzy

BERLIN (tel. wł.) — Efektownym zwycięstwem rozpoczęli polscy koszykarze turniej mistrzowski. Pokonali oni Anglię 92:7 (37:6). Anglicy nie stanowili groźnego przeciwnika dla doskonale usposobionych naszych reprezentantów. Zwłaszcza w drugiej połowie Polacy mieli druzgocącą przewagę nad zmęczonymi zawodnikami angielskiego zespołu.

Gorzej powiodło się siatkarzom, którzy ulegli Czechosłowacji w trzysetowej, dość zaciętej walce 0:3 (7:15, 8:15, 7:15).

# W hali i na basenie w Berlinie

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie z serii rozgrywek koszykówki między czołowymi drużynami turnieju Węgier i Korei zakończyło się zwycięstwem repr. Węgier w stosunku 79:49. Węgry zapewnili sobie zwycięstwo świetnym startem, dzięki któremu z miejsca zdobyli przewagę paru koszy. Najlepszym graczem na boisku był Węgier Zsiros zdobywca 22 koszy.

* * *

W rozgrywkach waterpolowych młoda reprezentacja Węgier po bardzo ładnej grze pokonała repr. NRD w stosunku 9:0 (4:0). Z Węgrów wyróżnili się Gyarmati, który uzyskał dla zwycięzców 5 bramek oraz Markovits — 2. W drugim meczu Czechosłowacja wygrała z Rumunią 5:4.

# Przedboje turnieju pięściarskiego

## Doskonała forma pięściarzy radzieckich

(Ciąg dalszy ze strony 1)

W wadze piórkowej rozegrano dwie walki. W pierwszej Sokołow (ZSRR) wypunktował Matiecha. W trzeciej rundzie Polak otrzymał napomnienie za bicie głową. Werdykt sędziowski, przyznający zwycięstwo reprezentantowi ZSRR, był jednogłośny.

W drugiej walce w tej kategorii Albandt (NRD) przegrał z Kalmarem (Węgry). Walka była chaotyczna i nieciekawa. Węgier przez trzy rundy kontrował nieprzemyślane ataki Niemca, zdobywając punkty z defensywy. Obaj zawodnicy wykazali duże braki w wyszkoleniu technicznym.

W wadze półśredniej Linca (Rumunia) stoczył zażartą walkę z Nemethem (Węgry). Rumun bił przez trzy rundy szerokie swingi, które często dochodziły do celu i mimo dwóch napomnień, jakie Linca otrzymał za bicie otwartą rękawicą, odniósł zasłużone zwycięstwo. Nemeth ograniczał się przez cały czas walki jedynie do defenzywy.

W wadze lekkopółśredniej Musiał (Polska) miał za przeciwnika Franza (NRD). Obaj zawodnicy o podobnych [illegible] i [illegible] stylu walki nie potrafili zastosować właściwej taktyki do zadokumentowania swej wyższości. W pierwszej rundzie Musiał częściej atakował z dystansu, uzyskując lekką przewagę. Drugie starcie było raczej wyrównane, mimo że Niemiec rozpoczął starcie od ataku, który zdeprymował w widoczny sposób Polaka. W trzeciej rundzie Polak umiejętnie stosował kontrami przeciwnika. W drugiej rundzie Polak otrzymał napomnienie za uderzenie głową, a w trzeciej Franz za bicie otwartą rękawicą. Na finiszu lepszym był Musiał, któremu sędziowie przyznali zwycięstwo w stosunku głosów 2:1.

W wadze półciężkiej Rumun Batrancia, walczący w podobny sposób do Linci, przegrał na punkty z Kovácsem (Węgry).

Drużyna węgierska występuje w turnieju w następującym składzie: Wagner, Horvath, Kelner, Farkas, Budai, Nemeth, Papp, Plachy, Kovacs, Bene.

Rumuni: Ripka, Toma, Ilie, Fiat, Ambrus, Linca, Arastrine, Zacharia, Babacia, Ciobotaru.

NRD: Brien, Girsch, Albandt, Heinrich, Dederkopf, Schroeder, Franz, Nitschke, Hessler, Nielsmann.

Finlandię reprezentują dwaj bokserzy: Ojakandas (koguciа) i Kreus (piórkowa).

Zawodnicy polscy mają za przeciwników w pierwszych walkach następujących pięściarzy: Kukier — Wagnera (Węgry), Stefaniuk — Horvatha (Węgry), Brzeziński — Fiata (Rumunia), Kempa — Budai'a (Węgry). Reiss wyciągnął wolny los, a w drugiej rundzie spotyka się z Lincą, Piórkowski będzie walczył z Nietschkem (NRD), a Grzelak z Jegorowem (ZSRR).

* * *

BERLIN. (tel. wł.) W walkach wieczornych turnieju pięściarskiego startowali Polacy: **Stefaniuk i Stec**. Obydwaj przegrali swe spotkania. Stefaniuk **uległ** Horvathowi (Węgry), głównie wskutek braku obycia ringowego i rutyny. Polak pozwolił sobie narzucić taktykę przeciwnika i przez trzy rundy wyczekiwał na jego atak, pragnąc zdobywać punkty z kontr.

Stec uległ Rumunowi **Ciobotaru**, dobrze znanemu w Polsce z turnieju jubileuszowego PZB. Walka była bez historii. Stec nie wykorzystał swej techniki i walczył bez wiary we własne siły.

# Kuźmicka i Kiszka w finałach 100 m

BERLIN, (tel. wł.) Dwa akademickie rekordy świata ustanowiono w pierwszym dniu mistrzostw lekkoatletycznych. Autorem pierwszego był młodziutki skoczek czechosłowacki **Lansky**, który wygrał skok wzwyż wynikiem 197 cm. Drugim w tej konkurencji był Rumun **Soeter** 197 cm, trzecim **Vaszty** (Węgry) 190 cm.

Drugim rekordzistą został **Klics** (Węgry), który wygrał rzut dyskiem wynikiem 50,82 m. Za nim uplasowali się: **Partaanen** (Finlandia) 47,38 m. i **Butenko** (ZSRR) 46,63 m.

Poważny sukces odniósł **Kiszka** który zakwalifikował się do finału, mając w półfinałowym biegu 10,5 sek. W biegu na 100 m. rozegrano 4 przedbiegi W pierwszym zwyciężył **Sucharew** (ZSRR) 10,6

Stawczyk zajął trzecie miejsce z czasem 10,8 sek. Drugi przedbieg wygrał **Kiszka** 10,9, przed **Varasdym** (Węgry) 11 i Stoenesen (Rumunia) 11,1 sek. W trzecim triumfował **Sanadze** (ZSRR) 10,7, przed **Horcicem** (CSR) 10,8 sek i **Buhlem** — Polska 11 sek.

Najbardziej emocjonująca walka odbyła się w czwartym przedbiegu, wygranym przez **Kolewa** (Bułgaria) 10,6, 2) Kalajew (ZSRR) 10,7; 3) Csanyi (Węgry) 10,8 Półfinały stały na doskonałym poziomie W pierwszym zwyciężył Sucharew (ZSRR), w świetnym czasie 10,4 sek. przed Kiszką 10,5 i Kalajewem 10,5 Stoenescu miał 10,6 Piąty na mecie był **Stawczyk 10,6.**

W drugim półfinale czterech zawodników wpadło na metę w jednakowym czasie, a o kolejności zadecydowało zdjęcie fotograficzne Kolew, Horcic Sanadze i Csanyi uzyskali 10,6. Varsady 10,8 a Buhl 10,9 sek. Z Polaków do finału zakwalifikował się tylko Kiszka.

Również miejsce w finale wywalczyła **Kuźmicka** w biegu na 100 m. W przedbiegu zajęła ona trzecie miejsce z czasem 12,6 sek. za **Matezyną** (ZSRR) 12,4 i **Rakhely** (Węgry) 12,5 sek.

Iłwicka także zajęła trzecie miejsce z wynikiem 12,8.

W pierwszym półfinale zwyciężyła Koekrits (NRD) w najlepszym czasie dnia 12,1 sek. W drugim półfinale, w którym startowała Kuźmicka (Iłwicka wskutek kontuzji nogi wycofała się) zdjęcie fotograficzne ustaliło kolejność na mecie. W każdym razie nie ulega wątpliwości iż Kuźmicka jest druga, za Duchowicz, w identycznym czasie 12,5.

W biegu na 5 km Polacy: **Lewicki i Graj** uzyskali najlepsze po wojnie wyniki, zajmując szóste i siódme miejsce. Wygrał **Kazancew** 15.44,4 min. przed **Siemionowem** (obaj ZSRR) 14.50,4 i **Penzesem** (Węgry) 14.50,8. **Lewicki** zajął szóste miejsce 15.00,8, a **Graj** siódme — 15.06,2. Płonka był jedenasty 15.44,00.

Mach został wyeliminowany w przedbiegach na 400 m., zajmując w trzecim przedbiegu trzecie miejsce z czasem 49,9, za Kusnarewem (ZSRR) 49,1 i Karadim (Węgry) 49,4. — W drugim przedbiegu **Lipski** przyszedł na metę drugi za **Ganhaimim** (Węgry), uzyskując czas 48,5, ale został zdyskwalifikowany za przekroczenie toru.

Specjalnymi sprawozdawcami „Sportu" z XI Akademickich Mistrzostw Świata są:
red. Tadeusz BAGIER i red. Mieczysław DERBIEŃ

# Ze Spartakiady WP

W trzecim dniu zawodów lekkoatletycznych Spartakiady WP odbyły się 3 konkurencje. Bardzo dobre wyniki uzyskano na 500 m kobiet, w którym to biegu Skrzetuska, Żakowska i Sikora osiągnęły wyniki dające im miejsca wśród pierwszej dziesiątki.

W biegu na 10.000 m, jak było do przewidzenia, zwyciężył Szwargot. Czasy zawodników były zadowalające, czego najlepszym dowodem jest wynik piątego — **31:19.8 min.**

Emocjonujący przebieg miała sztafeta olimpijska. Początkowo prowadził Kiełczewski. Na 200 m przed zmianą zaatakował go Kubera i zostawił go o 10 m z tyłu. Różnicę tę nadrobił biegnący 400 m Skrzypek, który oddał z kolei pałeczkę i 10-metrową przewagą. Uzyskany przez zwycięską sztafetę wynik jest tylko nieznacznie gorszy od rekordu klubowego Polski.

Wyniki: **500 m kobiet** — 1) Skrzetuska (CWKS) 1:23,1 min., 2) Żakowska (CWKS) 1:23,9 min., 3) Sikora (CWKS) 1:24,8 min.

**10.000 m** — 1) Szwargot (Kraków) 34:04,2 min., 2) Jodłowiec (Wr) 34:08,2 min., 3) Fariaszewski (W-wa) 34:13,0 min., 4) Chomiczewski (Wr) 34:19,4 min., 5) Pawlak (Bydg.) 34:19,8 min.

**Sztafeta olimpijska** — 1) Warszawa 3:27,2 min., 2) Wrocław 3:27,8 min., 3) Marymarka Wojenna 3:29,4 min.

R—2—19145

# Centralne Mistrzostwa Wsi w siatkówce

5 sierpnia br. odbyły się w Bralinie, pow. Kępno, pierwsze Centralne Mistrzostwa Wsi w siatkówce drużyn LZS-ów, wyłonionych z ogólnokrajowych eliminacji. W rozgrywkach wzięły udział reprezentacje 17 województw: 17 drużyn męskich i 13 kobiecych.

Mistrzostwa wzbudziły wielkie zainteresowanie miejscowej ludności, gromadząc około 2.000 widzów. Organizacja imprezy bardzo dobra. Rozgrywki przeprowadzono systemem pucharowym.

**SIATKÓWKA MĘSKA**

**I runda:** Lublin — Kielce 2:0, Olsztyn — Opole 2:0, Białystok — Łódź 1:2, Rzeszów — Zielona Góra 2:0, Poznań — Katowice 0:2, Szczecin — Gdańsk 2:1, Wrocław — Warszawa 2:1, Bydgoszcz — Kraków 2:1.

**II runda:** Lublin — Olsztyn 2:0, Łódź — Rzeszów 2:1, Katowice — Szczecin 2:0, Wrocław — Bydgoszcz 2:1.

**Półfinały:** Lublin — Łódź 0:2, Wrocław — Katowice 1:2.

**Finał:** Katowice — Łódź 2:0. Trzecie miejsce zajął Lublin, czwarte Wrocław.

**SIATKÓWKA KOBIECA**

**I runda:** Lublin — Gdańsk 0:2, Opole — Kraków w. o., Wrocław — Katowice 2:1, Bydgoszcz — Kielce 2:0, Łódź — Olsztyn 2:0, Rzeszów — Poznań 1:2.

**II runda:** Gdańsk — Opole 2:0, Wrocław — Bydgoszcz 2:1, Łódź — Poznań 2:0.

**Półfinały:** Gdańsk — Bydgoszcz 2:0, Łódź — Koszalin 2:0.

**Finał:** Łódź — Gdańsk 2:0. Trzecie miejsce zajęła drużyna Bydgoszczy, czwarte Koszalina. Zwycięskie zespoły powołane zostały na obóz kondycyjny i będą reprezentowały LZS-y na Spartakiadzie w Warszawie.

Pierwsze Mistrzostwa Wsi w siatkówce są świadectwem olbrzymiego postępu, jaki dokonał się w tej gałęzi sportu na terenie wiejskim. Zwycięska drużyna męska z województwa katowickiego opiera się na zawodnikach ZS Budkowice (pow. Bielsko), przy czym wymienić należy najlepszego zawodnika mistrzostw **Józefa Walę** i dobrego taktyka drużyny **Teofila Tomasika.**

# Gordyjskie węzły II ligi

32-zespołowa obsada drugoligowego piłkarstwa kończy wkrótce na stadionach całego kraju cykl rozgrywek mistrzowskich. Niewiele meczów zostało jeszcze do rozegrania. Właściwie, nie wspominając o kilku zaległych spotkaniach, została tylko jedna kolejka do „wykonania", która dla kilku jedenastek stanowić będzie tylko czystą formalność.

Po ostatniej, 13 kolejce, nie zaszły większe zmiany, nie doszło na ogół do rewelacji. Oczywiście, że zdarzyły się w kilku spotkaniach nieoczekiwane rezultaty, które nieco zaciemniły pogląd na sytuację i odsunęły ostateczną decyzję o kilka lub kilkanaście dni.

Taki węzeł gordyjski powstał przede wszystkim w grupie I. Były ligowiec **Stal Poznań**, po świetnym starcie, teraz na finiszu mistrzostw demonstruje zmienną kapryśną formę. Co prawda, poznaniacy nie stracili prowadzenia grupowego, jednakże gdańscy Budowlani mogą jeszcze, w razie zwycięskiego ukończenia batalii, tuż przed metą ubiec piłkarzy Stali.

Podobnie niejasno kształtuje się sytuacja u dołu tabeli I grupy. W ub. niedzielę starli się obaj aspiranci do spadku: **Gwardia Słupsk i Kolejarz Gdańsk.** Piłka rze trójmiasta przekreślili wszystkie obliczenia papierowe i pokonali gwardzistów na ich boisku. W ten sposób dopiero dalszy tok wypadków zadecyduje, który z tych dwóch zespołów „dojrzał" do powrotnego marszu w szeregi klasy wojewódzkiej.

W grupie II nie ma żadnego zagadnienia. **Gwardia Warszawa** od startu do mety przeszła prawie nie zagrożona i już od kilku nastu dni ma „w kieszeni przepustkę" do puli finałowej. Równie pewnie usadowiła się na ostatnim szczeblu tego oddziału II ligi jej białostocka imienniczka, która szczyci się najmniejszym plonem punktowym z 32 drużyn piłkarskich.

Były jeszcze do niedawna szanse wyprzedzenia leadera III grupy — **wałbrzyskiego Górnika.** Zdawało się, że kondycyjny ten zespół stracił w połowie drogi sporo z fizycznych walorów. Wskazywały na to klęska w Lipinach i nierozstrzygnięty bój w Starachowicach. W najważniejszym jednak momencie, w walce z rywalami z tego samego zrzeszenia — górnikami z Zabrza i Bytomia, z hutnikami Lipin, drużyna Zagłębia Dolnośląskiego potrafiła znów zyskać sobie miano lepszej, a co ważniejsze, poprzeć to wystarczającą ilością strzelonych bramek.

W dolnych rejonach tabeli III grupy toczy się dramatyczna walka o drugoligową egzystencję. Pikanterii tej całej sprawie doda je fakt, że dwie ostatnie drużyny tej grupy: **OWKS Wrocław i częstochowskie Ogniwo** w bezpośrednim starciu na stadionie wojskowych wyłonią spadkowicza.

O podobnie wysoką stawkę walczyć będą w IV grupie maruderzy: **Stal Dąbrowa Górnicza i Budowlani Przemyśl.** W wypadku wysokiego zwycięstwa gości (mecz odbędzie się w Przemyślu) gospodarze byliby skazani na degradację. A u czoła tabeli nie ma najmniejszych nawet niedomówień. Chimeryczny, choć dobrze grający zespół Stali Sosnowiec, jak już wielokrotnie uprzednio, otarł się tylko o przedsionek I ligi. Znów nie starczyło siły woli i bojowości, a atak nie umiał zdobywać bramek. Mistrzostwo grupy zdobył zasłużenie **OWKS Kraków**, który w czasie tegorocznych rozgrywek wykazał najrówniejszą formę. (k. w.)

* * *

Z przyczyn od nas nie zależnych, nie zamieściliśmy w poniedziałkowym numerze naszego pisma wyniku meczu piłkarskiego II ligi Gwardia Warszawa — Kolejarz Olsztyn, zakończonego zwycięstwem Gwardii 7:1 (3:0).

Po uwzględnieniu tego wyniku, tabelka grupy II przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gwardia Warszawa | 13 | 24 | 58:14 |
| Włókniarz Widzew | 13 | 16 | 38:20 |
| OWKS Lublin | 11 | 14 | 26:16 |
| Włókniarz Chodaków | 12 | 14 | 25:22 |
| Spójnia Warszawa | 13 | [illegible] | [illegible] |
| Włókniarz Radom | 13 | [illegible] | [illegible] |
| Kolejarz Olsztyn | 12 | 7 | [illegible] |
| Gwardia Białystok | 13 | 3 | [illegible] |

## Terminarzyk zaległości

15 bm. II liga kończy mistrzostwa ostatnią kolejką rozgrywek. Mistrzowie grup walczyć będą następnie o zakwalifikowanie się do ekstraklasy.

W nadchodzącą niedzielę 12 bm. odbędą się jedynie mecze o wejście do II ligi.

Zaległe spotkania II ligi rozegrane zostaną w następujących terminach:

**15 SIERPNIA:**
Gwardia Bydgoszcz — Stal Wrocław
Budowlani Gdańsk — Kol. Bydgoszcz
Włókniarz Chodaków—OWKS Lublin
Górnik Zabrze — OWKS Wrocław
Stal Sosnowiec — Ogniwo Tarnów

**[illegible] SIERPNIA:**
OWKS Lublin — Kolejarz Olsztyn
Stal Starachowice — OWKS Wroc.
[illegible]

**1 WRZEŚNIA:**
Stal Gdańsk — Kolejarz Leszno
OWKS Bydgoszcz — Stal Zielona G.

**16 WRZEŚNIA:**
OWKS Bydgoszcz — Gw. Koszalin

## Protest Kolejarza Toruń odrzucony

Kolejarze toruńscy przegrali swego czasu mecz o mistrzostwo II ligi w Słupsku z Gwardią 8:1 (0:0). Kierownictwo Kolejarza wniosło protest do naczelnych władz piłkarskich, domagając się unieważnienia wyniku spotkania motywując to, rzekomym popełnieniem przez sędziego [illegible] zasadniczych błędów. Prezydium sekcji piłki nożnej GKKF po rozpatrzeniu pretensji Kolejarza, postanowiło protest odrzucić i zatwierdzić faktyczny wynik spotkania.

Gwardia Słupsk zyskała wprawdzie przez to 2 punkty, ale pozostała nadal na ostatnim miejscu w tabeli swej grupy, mając gorszy od Kolejarza gdańskiego stosunek bramek.

Aktualna tabela czwartej grupy:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Stal Poznań | 13 | 11 | [illegible] |
| Kolejarz Toruń | 11 | 11 | [illegible] |
| Budowlani Gdańsk | 11 | 14 | [illegible] |
| Kolejarz Bydgoszcz | 12 | 11 | [illegible] |
| Stal Wrocław | 12 | 11 | [illegible] |
| Gwardia Bydgoszcz | 11 | 10 | [illegible] |
| Kolejarz Gdańsk | 11 | 8 | [illegible] |
| Gwardia Słupsk | 11 | 8 | [illegible] |

# Wielkie dni

I okazało się, że to nie jest wcale takie trudne. Poznać się, polubić i zrozumieć. Chociaż dawniej, naturalnie, to wydawało się bardzo trudne. Tak trudne, iż nawet graniczyło z niemożliwością. Ale to były inne czasy, czasy zaćmienia mózgowego, dziś już tak odległe, iż wyglądają na zbliżone do epoki kamienia łupanego na głowie. W każdym razie na szczęście, już one przeminęły — i dzisiaj cały świat, i to dosłownie cały świat, nie w przenośni, patrzy na Berlin, na wspaniały, największy bodaj w historii zlot młodzieży z całej kuli ziemskiej.

Ba, pewnie, rozmaitych zlotów było już wiele, ale o to chodzi, że obecny zlot jest zlotem zupełnie innego typu. Nie jest jakimś międzynarodowym pokazem dla pokazu i obojętnym zetknięciem się takich czy innych reprezentacji dla celów reprezentacyjnych i pocztówkowych (t. zn. dla wysyłania pocztówek do domu), lecz Zlotem Wielkiej Przyjaźni, Zlotem Braterstwa, Zlotem Porozumienia.

Nie zjechano tam się przypadkowo, i nie zjechano tam się dla celów turystycznego globtrotterstwa. Nie łatwa przecież była droga wielu chłopców i dziewcząt z krajów, których rządy nie lubią słowa „Pokój". Tysiące wszelkich szykan, trudności i złośliwych przeszkód stawało im na drodze, nie mówiąc już o oszukańczej i bzdurnej propagandzie, starającej się za wszelką cenę o pomniejszenie wagi zlotu i o nie dopuszczenie nań uczestników, dążących do Berlina ze wszystkich krańców świata. Wszystko to jednak na nic się nie zdało. Idea jest silniejsza od wszelkich granic, przestrzeni czy policyjnych szykan i [illegible] też tutaj zwyciężyła na całej linii. A idea ta, to właśnie — Pokój, to właśnie poznać się, polubić i zrozumieć, to właśnie przyjaźń i braterstwo wolnych ludzi całego świata.

I nie dlatego, że to tak wypada, lub że tak trzeba, bo — inaczej nie można, lecz dlatego, że to jest właśnie naturalne, proste oraz zrozumiałe i że to wynika z najistotniejszych właściwości psychiki ludzkiej. Dla młodych bojowników o Pokój, skądkolwiek by nie pochodzili, czy z Senegalu czy z Meksyku, z Moskwy, czy z Szanghaju, z Warszawy, czy z Martyniki, z Pragi, czy z Nowego Jorku, z Londynu, czy z Kalkutty, z Paryża, czy z Wietnamu, z Phenianu, czy z Berlina ważną sprawą jest nie różnica koloru skóry, wierzeń przekonań, czy języka — gdyż wszystkie te różnice są nieistotne, — lecz dążenie szczere, śmiałe i proste do tego, by na świecie zatriumfował Pokój, by raz na zawsze zniknęła groźba wojny, by ludzie wszędzie stali się wolni od wyzysku i niesprawiedliwości społecznej.

Piękny jest dlatego ten zlot piękny i wspaniały! Zlot o historycznym znaczeniu i olbrzymiej doniosłości. Poznać się, polubić, zrozumieć, i zjednoczyć w jednym wielkim celu, dla najwspanialszej idei, jaka kiedykolwiek ożywiała świat — oto kwintesencja tych wielkich dni berlińskich.

**BARNABA.**

## Dzieje pewnej instrukcji

# ZS Unia utknęło na torze przeszkód

Współzawodnictwo międzyzrzeszeniowe w zdobywaniu odznak SPO stało się naczelną troską Wydziału Kult. Fiz. CRZZ. W ślad za pierwszym pismem CRZZ do rad głównych zrzeszeń sportowych zapowiadającym u[illegible] czasowych nieskoordynowanych zobowiązań poszły w teren instrukcje i wytyczne określające ści[illegible] formy i metody organizacyjne współzawodnictwa.

A miesiąc później — co z uznaniem należy podkreślić — Wydział Kult. Fiz. CRZZ zaczął przeprowadzać w radach głównych Zrzeszeń kontrolę tej akcji.

* * *

W lokalu Rady Głównej ZS „Unia" — zwraca uwagę tablica z wynikami współzawodnictwa między poszczególnymi okręgami. Coś tam przy niej rozprawiają: przedstawiciel Wydz. Kult. Fiz. CRZZ ob. Boski, kierownik sekcji Rady Głównej ZS „Unia" ob. Abramowicz i kierownik Centralnej Szkoły Kult. Fiz. CRZZ w Czerwieńsku ob. Patryna.

Obecność i udział kierownika szkoły przy przeprowadzaniu lustracji zrzeszeń na odcinku masowej pracy z pewnością przyda mu się w szkole dając konkretne przykłady złej i dobrej pracy w zrzeszeniach dla przekazania ich słuchaczom kursu — przodownikom wychow. fiz.

### Przeszkodził... urlop

Jak rozwija się współzawodnictwo w ZS „Unia"? Przede wszystkim kuleje organizacja tej akcji. Instrukcja dotycząca współzawodnictwa opracowana [illegible] wydana została w teren dopiero 4 lipca a uchwała Sekretariatu CRZZ z dnia 24 lipca zawierająca konkretne wytyczne i dane dotyczące nagród spoczywa jeszcze w aktach Rady Głównej. A przyczyna? Oto pracownik Rady Głównej, który miał je rozesłać, poszedł na urlop.. no i., nie było komu tego uczynić.

Wyniki współzawodnictwa opierają się na sprawozdaniach z kół sportowych które posiadają specjalne ozdobne tablice imienne wykazujące zdobywanie norm przez poszczególnych członków. Koła sportowe osiągnięte rezultaty przesyłają do rad okręgowych, a te z kolei do Rady Głównej.

Za lipiec już wszystkie rady okręgowe ZS „Unia" nadesłały sprawozdania.

### Dobrze w Opolu — źle w Łodzi i Warszawie

Rzućmy na nie okiem....

Najlepsze wyniki procentowo osiągnął za ostatni okres okręg opolski. Na wyznaczony limit 845 odznak zdobyto dotychczas już 873 odznaki i podjęto zobowiązanie zdobycia do końca roku — 1423 odznak.

Koło przy Zakł. Chemicznych w Kędzierzynie również przekroczyło swój limit 200 odznak mając już do tej pory 225 zdobytych.

Wreszcie koło przy Zakładach Elektrod Węglowych w Raciborzu zbliża się do wykonania planu (243 odznaki) mając zdobytych 198 i wiele norm, gwarantujących uzyskanie dalszych odznak i przekroczenie zaplanowanej ilości.

Obok okręgu opolskiego dobre wyniki osiągnęły również okręgi: wrocławski i katowicki, natomiast na końcu znajdują się okręgi warszawski i łódzki.

Słabo pracuje na tym odcinku również Rada Okręgowa „Unii" w Szczecinie.

### W ZS Unia dominuje wyczyn

Wydział Kultury Fizycznej CRZZ zorganizuje w najbliższych dniach we wszystkich radach głównych odprawy poświęcone zdobywaniu SPO. Lustracje wykazały, że w terenie zupełnie brak jest jakiejkolwiek kontroli. Np. z Unii „wyjeżdżał kierownik sekcji SPO w teren, ale zajmuje się innymi sprawami. Kwestią SPO się nie interesował. Wyjeżdżali również i inni ale w Radzie Głównej nie ma żadnych sprawozdań z ich pracy." Z ustnych wyjaśnień wynika, że w sprawie SPO właściwie nikt z ZS „Unia" w terenie nic nie zrobił poza rozesłaniem i to nie wszystkim instrukcji.

Wydaje się, że Rada Główna ZS „Unia" zbyt dużo czasu poświęca sportowi wyczynowemu na niekorzyść masowej kultury fizycznej, którą systematycznie odkłada na drugi plan.

Dzieło umasowienia kultury fizycznej zależy w ogromnej mierze również od stosunku władz odpowiedniego związku zawodowego. I tak w [illegible] zaobserwować dobrą pracę na odcinku w. f. w Związku Zawodowym Chemików, gorzej już jest z leśnikami, a najgorzej z pracownikami służby zdrowia chociaż Zarząd Główny tego związku mieści się w tym samym budynku, co Rada Główna i Okręgowa ZS „Unia". Czyżby pracownicy służby zdrowia nie doceniali wartości kultury fizycznej i sportu właśnie dla zdrowia?

Ogromną rolę w sprawnym przeprowadzeniu akcji SPO odgrywa rzeczowe i umiejętne jej rozplanowanie zarówno w czasie, jak i również pod względem obiektów sportowych, sprzętu, instruktorów itd.

### A cóż się okazuje?

[illegible]

ZS „Unia" zdobyło wg ostatniej statystyki 4118 odznak, co wobec limitu 13.400 [illegible] wyjaśniała nam jednak, że w[illegible]lu członków ma zdobytych po kilka norm a zupełne ukończenie prób uzależnione jest od... budowy torów przeszkód i racjonalnego rozprowadzenia sprzętu.

### Jak temu zaradzić?

Przede wszystkim na przykładzie ZS „Unia" można już śmiało powiedzieć: więcej kontaktu z terenem, mniej instrukcji i okólników, a[le] realnej rady, konkretnej pomocy dla kół sportowych. Poza tym CRZZ winno [illegible] zwrócić uwagi nie tylko szlachetnej rywalizacji między zrzeszeniami o jaknajwiększą zdobytych odznak. Trzeba [illegible] na współpracę między zrzeszeniami.

Jeżeli ZS „Unia" zbudowała tor przeszkód w lesie w Krywałdzie, to [illegible] członkowie innych zrzeszeń. Jeżeli członkowie „Unii" odczuwają brak sprzętu, niech zwrócą się o pomoc do innego zrzeszenia, które na tym [illegible].

Wzajemna pomoc w organizacji i sprzęcie, [illegible] doświadczeń, [illegible] — to przecież nieodłączne warunki współzawodnictwa pracy na [illegible].

Nie należy o tym zapominać również na odcinku [illegible] o umasowienie kultury fizycznej w naszym kraju.



Bramkarz węgierski interweniuje po strzale [illegible]. Fragment z meczu górników węgierskich z górnikami polskimi w Zabrzu. (Fot. W. [illegible]owski)

# Zacięte boje w lidze ZSRR

**MOSKWA.** Zespoły ligi piłkarskiej ZSRR mają już poza sobą większość przewidzianych terminarzem spotkań. Czym bliżej końca, tym bardziej zacięte stają się walki i to tak u czoła, jak i w dolnych rejonach mistrzowskiej tabeli. Sytuacja w górze pozostaje chwilowo bez zmian, mimo, iż tbiliskie Dynamo zdołało się zrównać punktami z CDSA. Dynamowcy grają jednak o 2 gry więcej i nie wykazują obecnie tak dobrej formy, jak w pierwszej serii rozgrywek.

W znacznym odstępie za tymi zespołami podążają drużyny: Szachtior, Dynamo (Moskwa), Skrzydła Sowietów i Spartak (Moskwa). Na dolnych szczeblach drabinki ligowej sytuacja staje się coraz bardziej zagmatwana. 6 zespołów stara się wszelkimi siłami odsunąć jak najdalej od siebie widmo spadku. Z zagrożonych drużyn pogorszył znacznie swoją pozycję tbiliski Spartak, przegrywając ostatnie 2 mecze. Daugava, mimo zdobycia jednego punktu, pozostała nadal na tym samym miejscu, a jedynie Dynamo Leningrad zdołało przeskoczyć o 2 miejsca w górę.

Stan tabeli po ostatnich spotkaniach jest następujący:

| | | | |
|---|---|---|---|
| CDSA | 21 | 31 | 39:[illegible] |
| Dynamo Tyflis | 23 | 31 | [illegible] |
| Szachtior | 23 | 27 | [illegible] |
| Dynamo Moskwa | 19 | 24 | [illegible] |
| Skrzydła Sowietów | 20 | 24 | [illegible] |
| Spartak Moskwa | 21 | 24 | [illegible] |
| W.W.S. | 22 | 22 | [illegible] |
| Zenit | 21 | 21 | [illegible] |
| Dynamo Kijów | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
| Torpedo Moskwa | 21 | 17 | [illegible] |
| W.M.S. | 20 | 17 | 20:33 |
| Dynamo Leningrad | 21 | 16 | 32:44 |
| Daugava | 21 | 15 | [illegible] |
| Spartak Tyflis | [illegible] | 14 | [illegible]:45 |
| Torpedo Gorki | 21 | 14 | [illegible] |

## Ogólnopolskie mistrzostwa Ogniwa na pływalni wrocławskiej

WROCŁAW. W dniach 25, 26 i 27 sierpnia odbędą się we Wrocławiu mistrzostwa pływackie Polski ZS Ogniwo. Na starcie zobaczymy najlepszych pływaków Polski: Gremlowskiego [illegible], Tokarzewskiego, Remównę (Wrocław) Dobranowską, Kotecką (Kraków), Ludwikowskiego, Mioduszewskiego (Warszawa), Dobrowolskiego, Bonieckiego (Łódź) oraz Gryszczykównę (Bytom), Kowalską i in. czołowych pływaków Polski.

# Dobre wyniki lekkoatletów na Spartakiadzie WP

Wyniki lekkoatletyczne na Spartakiadzie WP są na zupełnie dobrym poziomie. Widać olbrzymią poprawę, w porównaniu z zeszłorocznymi mistrzostwami. Mówią [illegible] nowe rekordy WP, jak i wybitne podniesienie się średniej wyników finalistów.

Największą niespodzianką są wyniki na 100 m kobiet.

[illegible] trenująca zaledwie od dwóch miesięcy, zwyciężyła na tym dystansie w czasie 12,9 sek. Ten sam czas osiągnęła Dukiet z Wrocławia. Obie te zawodniczki mają duże możliwości rozwojowe.

Dobrzycka z Warszawy mimo dość dużych braków technicznych, osiągnęła niezły wynik w rzucie oszczepem — [illegible] m.

Dość sensacyjnie zakończył się bieg finałowy na 100 m mężczyzn. Znany zawodnik, **Antonowicz**, typowany na pewnego zwycięzcę, musiał zadowolić się drugim miejscem. Zwyciężył **Aniola z Warszawy.**

Czas obu zawodników 11.0 sek. Zeszłoroczny mistrz WP, **Kardas**, musiał zadowolić się 8 miejscem. Kardas był jednak bohaterem biegu na 110 m przez płotki. Prowadził pewnie przez pół dystansu, zmuszając **Oglobina** do maksymalnego wysiłku. Zwyciężył Oglobin w czasie 16.0 sek. Czas Kardasa 16.2 sek. jest dobry, zważywszy, że zawodnik ten dopiero w bieżącym sezonie zaczął uprawiać tę konkurencję.

Bieg na 800 m., rozegrany w se[illegible] „na czas" nie dał tych wyników jakich było można spodziewać się po **Kiełczewskim** i **Kuberze.**

Jedną z najciekawszych konkurencji był bieg na 5000 m., z udziałem naszego reprezentanta **Szwargota.** Wprawdzie, zgodnie z przewidywaniami, wygrał Szwargot, ale wygrał nieznacznie [illegible] czasie 15:39,4 Gdyby nie s[illegible] biernej taktyki chowania się za plecami kolegów, a poprowadził chociaż część biegu, wyniki byłyby jeszcze lepsze. Tym nie[illegible] **Fa[illegible]**, a szczególnie bardzo ambitnie biegnącemu **Olesińskiemu**, który prowadził bieg, niemal wszyscy zawodnicy pobili swoje rekordy życiowe, a ogólny wynik biegu był lepszy, niż w ubiegłym roku na mistrzostwach Polski w Krakowie. **Krzyszkowiak** zajął trzecie miejsce po zaciętej i emocjonującej walce z **Jodłowcem** z Wrocławia, [illegible] od ubiegłego roku poczynił olbrzymie postępy.

W konkurencjach technicznych na wyróżnienie zasługują wynik **Nowaka** w oszczepie (58.34 m), w skoku o tyczce [illegible] oraz juniora **Koryckiego** 3.30, w kuli **Harmaty** 13.15 i **Anksztulewicza** 13.00 a w trójskoku **Iwańskiego** 13.24 i **Masiora** 13.21. Tak Iwański jak i Masior (który wygrał skok wzwyż), dysponują wielką skocznością i mają duże możliwości w tej konkurencji. Technicznie stoją oni jeszcze na b. słabym poziomie.

**Wacław Gąssowski**

### Wyniki:

**LEKKOATLETYKA, Kobiety:**

100 m — Jesionowska Warszawa 12.9; Dukiet Wr. 12,9; Skrzetuska CWKS 13.4; oszczep — Dobrzycka Warszawa [illegible] m.; Piecówna Wrocław 32.00; Gadomska Marynarka 32.62 m; kula — Szalapek Wrocław 10.23; Piecówna Wrocław 10.22

**Mężczyźni** 100 m. — Aniola Warszawa 11.0; Antonowicz Wrocław 11.0; Grabowski Kraków 11.2; Głąb Warszawa 11.2; 110 m. pł.: — Oglobin 16.0; Kardas Warszawa 16.2; skok wzwyż — Masior Wrocław 175; Zagadzki Wr. 170; trójskok: — Iwański Kraków 13.24 Masior Wrocław 13.21; Zagadzki Wrocław 12.70; kula: — Harmata Ma[illegible] 13.15, Ankszt ulewicz Bdg. 13.00; Nowak Warszawa 12.70.

**PŁYWANIE**

400 m. st. dow. mężczyzn: 1) Kaczewski CWKS 5,21.8, 2) Prządo Kraków [illegible] [illegible]

## Górskie mistrzostwa Polski

15 sierpnia br. na trasie Jelenia Góra — Wieniec Zdrój — Szklarska Poręba — Jelenia Góra długości 108 kilometrów, odbędą się kolarskie mistrzostwa górskie Polski. W wyścigu tym zobaczymy czołowych kolarzy Polski: górników z Mysłowic — Chwiendacza i Kusia oraz utalentowanego szczecina wrocławskiego, Grundmana. Zabraknie jedynie chorego **Hadasika** i ekipy „berlińczyków".

Ostatnie kolarskie mistrzostwa górskie na tym odcinku odbyły się 4 lata temu. Najlepszym kolarzem okazał się wówczas **Gabryś.**

Na zakończenie mistrzostw odbędą się na stadionie w Jeleniej Górze zawody kolarskie na torze.